



Kwartalnik  
Styczeń 2023  
red. mgr Radostaw Dziaekiewicz  
mgr Emilia Zaręba  
mgr Iwona Blanc  
mgr Monika Zubkiewicz - Stelmach

Zima, zima, zima..."

Zima, póki co, nie daje nam się specjalnie we znaki. Jeśli tylko spadnie śnieg, warto wybrać się na sanki i pojechać z górki. Oczywiście zawsze należy pamiętać o tym, żeby się nie przegrzewać i ubierać na cebulkę, bo o przeziębienie w lutym nietrudno. Korzystajmy z ferii zimowych, wypocznijmy i bawmy się dobrze!

### „Lepimy bałwana” Tadeusz Kubiak

Od samego rana lepimy  
lepimy bałwana.  
Nos ma z marchwi, wielki,  
oczy – dwa węgielki.  
Co to? Jaś ze Zbyszkciem  
niosą jeszcze miskę!  
No i patrzcie oto  
bałwan w kapeluszu!  
Teraz już mu śnieżek  
nie zaproszy uszu.



Znajdź 5 różnic.



## PIECZEMY RAZEM Z DZIECKIEM

Aby jeść pączki bez wyrzutów sumienia, można je upiec w piekarniku zamiast smażyć w głębokim tłuszczu. Są równie smaczne, lekkostrawne i mniej tuczące. Pomóc przy tym mogą nam dzieci.

### PAŃCZKI PIECZONE

#### SKŁADNIKI:

- 5 dag świeżych drożdży
- 37 dag mąki pszennej tortowej
- 5 dag drobnego cukru
- 100 ml mleka
- 4 jajka
- 17 dag masła
- pół łyżeczki soli
- 30-35 dag ulubionej marmolady
- 20 dag cukru pudru



#### WYKONANIE:

Z przepisu wychodzi ok. 15 pączków. Wszystkie składniki powinny mieć temperaturę pokojową. Mleko niezbyt mocno podgrzewamy w garnku, dodajemy pokruszone drożdże, łyżkę mąki i łyżeczkę cukru. Mieszamy i przykrywamy ściereczką. Odstawiamy zaczyn do wyrośnięcia na ok. 10-15 minut. Jeśli ktoś ma nietolerancję glutenu mąkę pszenną może zastąpić np. mąką gryczaną. Do dużej miski przesiewamy mąkę, dodajemy cukier, sól i mieszamy. Powoli dodajemy zaczyn i dalej mieszamy drewnianą łyżką. Wbijamy 3 jajka i wyrabiamy ciasto – najlepiej ręką. Na końcu dodajemy miękkie masło. Ciasto powinno być elastyczne i odchodzić od dłoni. Wyrobione ciasto zostawiamy w misce, którą przykrywamy czystą ściereczką. Odstawiamy w ciepłe miejsce do wyrośnięcia na ok. godzinę. Wyrośnięte ciasto przekładamy na stół wysypany mąką. Należy je rozwałkować na grubość ok. 1-1,5 cm. Z ciasta wycinamy kółka (szklanką lub filiżanką). Na każde kółko ciasta nakładamy łyżeczką marmoladę, składamy ciasto jak na pierogi i sklejamy boki, a następnie dłońmi formujemy kulki. Pączki układamy na blasze wyłożonej papierem do pieczenia i zostawimy do wyrośnięcia na ok. pół godziny. Piekarnik nagrzewamy do temp. 180 st. C. Pączki smarujemy rozmąconym jajkiem i wkładamy do piekarnika. Pieczemy przez ok. 15 minut. Po ostygnięciu posypujemy cukrem pudrem.

SMACZNEGO

### MAMO, TATO, CO WY NA TO?

Jak motywować dziecko:

1. Zapewnij mu poczucie bezpieczeństwa. Twoje dziecko zawsze powinno wiedzieć, że je kochasz i jesteś przy nim. Mów mu o tym często, przytulaj, poświęcaj swój czas i uwagę.
2. Ustal jasne zasady. Tylko w atmosferze szacunku i zaufania dziecko może się rozwijać. Ustalcie razem zasady, które będą obowiązywać



- wszystkich domowników. Pilnujcie, by każdy ich przestrzegał.
3. Stosuj pozytywne komunikaty. To jak mówimy do dziecka, jest równie ważne jak to, co mówimy. Zastępuj słowo NIE komunikatem o pozytywnym brzmieniu. Zamiast mówić „Nie krzycz”, powiedz „Mów ciszej”. Zamiast sygnalizować dziecku, że robi coś źle, pokaż mu jak zachować się dobrze.
  4. Sprzyjaj osiągnięciu sukcesów. Dostrzegaj każdy sukces dziecka - spektakularny i mały. Wszystkie są równie ważne. Zauważając je i doceniając, pomagasz dziecku uwierzyć w siebie.
  5. Umacniaj samodzielność, pozwalaj dziecku współdecydować, ale też brać odpowiedzialność za jego decyzje. Uczysz je wtedy samodzielności. Cierpliwie pozwalaj dziecku na próby – nawet jeśli zawiązanie sznurówek trwa 10 minut, warto poczekać.

### „TRUDNE SŁOWO, PROSTE ZASADY”

Agnieszka Borowiecka

W grupie Muchomorków od samego rana wrzało. Był piątek i wszystkie dzieci z niecierpliwością czekały na weekend. Każdy miał w planach coś ekscytującego i nie mógł się doczekać, by pochwalić się tym przed innymi. Gdy tylko wszyscy siedli do śniadania, Ignas wypalił jako pierwszy:

- A ja jadę z ciocią i wujkiem w sobotę do zoo!- zawołał, napychając sobie buzię kanapką z serem. Ledwie można było go zrozumieć.
- Też mi coś!- przerwała mu Klaudia i wzruszyła ramionami, jakby codziennie prosto z przedszkola chodziła do zoo. – Ja jadę do Justynki i zostanę u niej na noc!- dodała z dumą.
- A ja jadę z rodzicami na cały weekend w góry i będę nocował w schronisku!- powiedział Przemek. To było naprawdę coś, lecz na koniec odezwała się Jadzia i wszystkim zrzędył miny.
- A ja jadę do cioci Uli i wujka Pawła na *savoir-vivre*- rzekła takim tonem, jakby to była najwspanialsza rzecz na świecie.

Przez chwilę wszyscy w ciszy skubali swoje kanapki, aż w końcu Ignas nie wytrzymał i spytał:

- A co to jest *savoir-vivre*?
- No, nie wiem- odparła niepewnie Jadzia.- Ale ciocia i wujek organizują eleganckie przyjęcie z okazji ukończenia budowy domu, więc to na pewno będzie coś super. Mama powiedziała, że zjedzie się cała rodzina i trzeba będzie się zachowywać zgodnie z zasadami *savoir-vivre* 'u. Ale nie wiem co to jest.

Przemek też tego nie wiedział, ale powiedział, że to wcale nie brzmi super.

- Jak eleganckie przyjęcie, to pewnie trzeba siedzieć prosto przy stole i nic nie mówić- próbował zgadywać.
- I nie można upuścić jedzenia na dywan- dodała Klaudia.
- Ten *savoir-vivre* to musi być coś trudnego, bo nawet trudno wypowiedzieć to słowo- włączył się Wojtek.
- Pewnie tak- zgodziła się z nimi Jadzia i od razu posmutniała.

Każde z dzieci chciało dopowiedzieć, czego jeszcze nie będzie można robić na tym eleganckim przyjęciu, więc nagle wszyscy zaczęli mówić naraz, przerwać sobie nawzajem i po chwili nikt już nikogo nie słuchał. Zaciekawilo to wychowawczynię, panią Basię.

- O czym rozmawiacie? – zapytała. – A raczej, o czym próbujecie rozmawiać? - poprawiła się.
- Zastanawiamy się, co to jest *savoir-vivre* – powiedziała Jadzia, kiedy zrobiło się ciszej.

Pani Basie się roześmiała.

- Przed wszystkim to na pewno nie jest to, co teraz robicie – stwierdziła. – Za chwilę usiądziemy razem w kole i spróbuję wam to wyjaśnić.

- *Savoir-vivre* – zaczęła pani Basia, kiedy już wszyscy skończyli śniadanie i rozsiedli się na podłodze – to jest po prostu dobre wychowanie. Słowo pochodzi z języka francuskiego i oznacza „wiedzieć jak żyć”. *Savoir-vivre* podpowiada nam, jak się zachować w towarzystwie innych ludzi albo w nowej, nieznannej sytuacji.

- Miałem rację!- wykrzyknął Przemek. – Trzeba siedzieć prosto i nic nie mówić!

- Można mówić. – Pani Basia się uśmiechnęła. – Ale ładnie jest zaczekać na swoją kolej.

Przypomnijcie sobie, jak wyglądały wasze pierwsze dni w przedszkolu. Często nie wiedzieliście, jak się zachować i wtedy z pomocą przychodził wam właśnie *savoir-vivre*. Wiedzieliście już od rodziców, że należy się przywitać, przedstawić, słuchać starszych, czyli w tym przypadku mnie. Później doszły do tego kolejne zasady, których nauczyliście się już tutaj. Podnoszenie ręki, kiedy chce się coś powiedzieć, niewyrywanie innym zabawek i jeszcze kilka innych rzeczy, które sprawiają, że przyjemnie nam się spędza czas. Dzisiaj pora na kolejną lekcję. Gdybyście rozmawiali przy śniadaniu zgodnie z zasadami *savoir-vivre* 'u, to każdy z was mógłby się wypowiedzieć i zostałby wysłuchany, a rozmowa przebiegałaby o wiele łatwiej i przyjemniej. Czy wiecie, jakie zasady obowiązują podczas rozmowy?

- Na pewno nie mówimy wszyscy naraz – mruknął Wojtuś.

- I nie za głośno – dodała Klaudia.

- I nie z pełnymi ustami – przyznał Ignas, gdyż właśnie przypomniał sobie, że mama nieraz zwracała mu na to uwagę!

- Brawo! – ucieszyła się pani Basia. – Podczas rozmowy nie trzymamy też rąk w kieszeni, nie używamy brzydkich słów, nie przechwalamy się i nie wymądrzamy. Mamy prawo do własnego zdania i dajemy to prawo innym. W grzeczny sposób, nie urażając uczuć innych, możemy się z kimś nie zgodzić. A kiedy się z kimś zgadzamy i coś nam się podoba, to mile widziane są pochwały i dobre słowo.

„Ten *savoir-vivre* wcale nie jest taki trudny”, pomyślał Wojtek, a Jadzia zastanawiała się, ile osób na przyjęciu będzie przestrzegać zasad *savoir-vivre* 'u i które z nich będą najtrudniejsze.

### **WSZYSCY TO WSZYSCY, czyli o edukacji włączającej słów kilka...**

Co to takiego **edukacja włączająca**? To nic innego jak edukacja, w której wymagania edukacyjne, warunki nauki, organizacja kształcenia i wychowania dostosowane są do potrzeb oraz możliwości każdego dziecka, także tego zdolnego i tego z niepełnosprawnościami. Mówiąc krótko **edukacja włączająca to edukacja dla wszystkich**. Nie ma w niej miejsca na segregację i nierówne traktowanie.

Od **1 września 2021 r.** nasze przedszkole bierze udział w pilotażowym projekcie Ośrodka Rozwoju Edukacji „Model funkcjonowania Specjalistycznych Centrów Wspierających Edukację Włączającą”. Projekt ten finansowany jest ze środków unijnych na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki. W ramach realizacji projektu w całej Polsce powstały 23 Specjalistyczne Centra Wspierania Edukacji Włączającej. Jeden z nich działa na terenie naszej gminy przy Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Laskach (SCWEW Laski), z którym w ramach projektu współpracuje nasze przedszkole. Zadaniem SCWEW jest pomoc szkołom i przedszkolom ogólnodostępnym w podejmowaniu systematycznych działań, zmierzających do organizacji optymalnego procesu edukacyjnego, odpowiadającego na zróżnicowane potrzeby rozwojowe i edukacyjne uczęszczających do nich dzieci i uczniów.

W ramach projektu i współpracy ze SCWEW Laski podjęliśmy wspólnie wiele cennych działań. Między innymi w grupie Języki, Zajęczki, Sowy odbyły się modelowe zajęcia pt.: „Trochę radości, odrobina złości”, które miały na celu zapoznanie dzieci ze sposobami radzenia sobie z trudnymi emocjami. Natomiast



grupie Pszczołki i Motylki przeprowadzone były przez eksperta SCWEW modelowe zajęcia z wykorzystaniem lalek terapeutycznych Empathy Dolls.

Nauczyciele i specjaliści brali udział w działaniach doradczo-szkoleniowych na temat: „Utrata bliskiej osoby w dzieciństwie”, „Edukacja i współpraca w grupie ze zróżnicowanymi potrzebami edukacyjnymi”, „Widzieć lepiej - rozwijanie funkcji wzrokowych w pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym”. Niektórzy specjaliści i nauczyciele swoją pracę poddali superwizji koleżeńskiej/obserwacji wspierającej w celu wzbogacenia własnych umiejętności i doświadczenia zawodowego oraz poznania swoich mocnych i słabych stron.

Dzięki współpracy ze SCWEW Laski dzieci objęte pomocą psychologiczno-pedagogiczną mogą korzystać podczas zajęć terapeutycznych z wypożyczonych programów multimedialnych, które uatrakcyjniają zajęcia oraz zwiększają ich efektywność.

Specjaliści i eksperci ze Specjalistycznego Centrum Wspierającego Edukację Włączającą w Laskach prowadzili konsultacje eksperckie dla nauczycieli oraz udzielali wsparcia specjalistycznego dla dzieci i rodziców.

To tylko niektóre przykłady naszych działań. Tak naprawdę jest ich znacznie więcej. Na co dzień rozwiązujemy bowiem wiele trudnych sytuacji, pracujemy nad nowymi rozwiązaniami, spotykamy się z rodzicami, pomagamy im przezwyciężać problemy, organizujemy pomoc psychologiczno– pedagogiczną dla naszych przedszkolaków.

Projekt będzie realizowany do końca czerwca 2023. Serdecznie zapraszamy na konsultacje wszystkich rodziców potrzebujących wsparcia w wychowaniu swojego dziecka.

Koordinator SCWEW Laski  
mgr Iwona Blanc



## Zabawy

### Balonik – zasady zabawy

Dzieci trzymając się za ręce zbliżają się do środka kółka, tak by było jak najmniejsze. Śpiewają piosenkę: Baloniku mój malutki, rośnij duży, okrągłutki. Balon rośnie, że aż strach, Przebrał miarę no i trach! W trakcie piosenki balonik rośnie – dzieci oddalają się od siebie, cały czas trzymając się za ręce. Na słowo „trach!” dzieci przewracają się na podłogę – balonik pękt.

### Stary niedźwiedź mocno śpi – zasady zabawy

Jedno dziecko siada na podłodze i udaje, że śpi. Reszta dzieci tworzy wokół niego kółko i trzymając się za ręce, chodzi i cicho śpiewa: Stary niedźwiedź mocno śpi, stary niedźwiedź mocno śpi.

My się go boimy, na palcach chodzimy (dzieci idą na palcach).

Jak się zbudzi to nas zje. Jak się zbudzi to nas zje.

Pierwsza godzina niedźwiedź śpi.



Druga godzina niedźwiedź chrapie. (zaczynają śpiewać głośno)



Trzecia godzina niedźwiedź łąpie!



W tym momencie obudzony „niedźwiedź” zaczyna gonić rozbiegające się dzieci. Złapane dziecko zostaje nowym niedźwiedziem i zabawa zaczyna się od nowa.

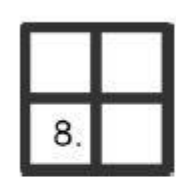



Rozwiąż krzyżówkę.

### WALENTYNKOWA KRZYŻÓWKA

1.  1.  3.

10.  4.  5.

6.  6. 8.  2.

8.  4.  9.  7. 

---

---

---

---